

# Andrzej Przyłębski

---

## W poszukiwaniu granic rozumu

---

Analiza i Egzystencja 4, 187-189

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ PRZYŁĘBSKI

## W POSZUKIWANIU GRANIC ROZUMU

**Rolf-Peter Horstmann: *Die Grenzen der Vernunft. Eine Untersuchung zu Zielen und Motiven des Deutschen Idealismus*, Klostermann, Frankfurt am Main 2004, ss. 235.**

Rolf-Peter Horstmann jest profesorem filozofii na Uniwersytecie Humboldtów w Berlinie (nie: „Humboldta”, bowiem patronami tej zacnej uczelni zostali po wojnie bracia Alexander i Wilhelm) i jednym z najwybitniejszych w świecie badaczy klasycznej filozofii niemieckiej. Jest uznanym autorytetem w tej niezwykle złożonej dziedzinie badań historyczno-filozoficznych. Z kolei niezwykle zasłużone dla filozofii wydawnictwo Klostermanna z Frankfurtu nad Menem postanowiło w szeregu publikacji opatrzonych wspólnym tytułem *Seminar Klostermann* przybliżyć swym czytelnikom ważne, choć niekiedy bardzo złożone zagadnienia i kierunki filozoficzne. Efektem spotkania tych dwóch „czynników” jest wydana w 2004 roku niewielkich rozmiarów książka pt. *Die Grenzen der Vernunft. Eine Untersuchung zu Zielen und Motiven des Deutschen Idealismus* („Granice rozumu. Badania celów i motywów niemieckiego idealizmu”), którą z czystym sumieniem polecić można nie tylko tym, którzy w tej materii stawiają pierwsze kroki.

Ważny dla zrozumienia układu i problematyki tej książki jest jej podtytuł, który słusznie sugeruje, że chodzi w niej nie tyle o wprowadzenie do idealizmu niemieckiego czy o przegląd stanowisk epistemologicznych i metafizycznych jego głównych przedstawicieli, lecz o refleksję nad racjami, motywami i celami, które doprowadziły do heroicznego w istocie porywu intelektualnego, którym był niemiecki idealizm, spowodowały takie a nie inne ujmowanie zagadnień, a jeszcze wcześniej ich wybór i ustrukturuowanie. Tezą książki jest stwierdzenie, że powstanie niemieckiego idealizmu – z którego Kant zostaje słusznie wyłączony – wynikało z tego, że Fichte, Schelling, Hegel oraz ich mniej znani, dziś często zapomniani sojusznicy, doszli do wniosku, iż Kantowski program filozofii w pełni racjonalnej

nie da się zrealizować przy pomocy środków, które on sam przewidział. By temu podołać, należy rozwinąć całkowicie nową teorię dotyczącą conceptualnych podstaw naszego rozumienia świata. Autor jest przy tym świadom tego, że jego podejście jest zarazem odkrywczym, jak i fragmentarycznym (wybiórczym); nie daje bowiem przeglądu ogółu zjawisk, które wpływały na kształt i rozwój tego nurtu filozofii niemieckiej. Odsyła tedy, celem uzyskania pełniejszego obrazu, do trzech publikacji anglojęzycznych (co nieco zaskakuje), z których tylko jedna pochodzi spod pióra badacza niemieckiego, a mianowicie Dietera Henricha, być może największego żyjącego autorytetu w tej dziedzinie.

Sama książka składa się z Wprowadzenia, omawiającego pojęcie filozofii, którym operowali Kant i niemieccy idealiści, oraz z dwóch części głównych. Pierwsza dotyczy krytyki pozycji Kanta oraz tego, co z niej wynikło, druga zaś poświęcona jest analizie zagadnień bardziej szczegółowych: opinii idealistów niemieckich o Kantowskiej *Krytyce władzy sądenia*, o ukrytym kantyzmie Heglowskiej filozofii dziejów (wątek dla zrozumienia klasycznej filozofii niemieckiej niezwykle istotny) oraz krytyce filozofii Hegla w wykonaniu późnego Schellinga.

Zasadnicza dla książki część pierwsza składa się z dwóch rozdziałów: pierwszy opisuje „przejście od litery do ducha”, tj. recepcję kantyizmu u Jacobiego oraz w niemieckim idealizmie, natomiast drugi dotyczy „przechowania ducha”, tj. trzech prób wyjścia poza Kanta bez Kanta. Jak się można domyśleć, autorami tych prób są kolejno Fichte, Schelling i Hegel. Ważne jest, że autor dostrzega względną samodzielność myślową ich stanowisk. Zwykle bowiem przedstawia się je jako pewną ciągłość rozwojową, upraszczającą ujmowaną jako przejście od idealizmu subiektywnego (Fichte), poprzez idealizm obiektywny (Schelling) do idealizmu absolutnego (Hegel). Za takim podejściem przemawiają pewne racje, przeciwko niemu – argumenty jak się zdaje dużo poważniejsze. Nie można jednak w tym krótkim omówieniu szerzej ustosunkować się do tego złożonego zagadnienia. Trzeba odejść do omawianej tu książki, bo jest mu w dużym stopniu poświęcona.

Autor podkreśla, iż kwestią, wokół której ogniskują się dociekania niemieckich idealistów, jest relacja między świadomością naturalną i świadomością filozoficzną. Zrazu, jak u Fichtego, chodzi o ich trwałe pojednanie. U Schellinga przybiera to postać filozofii jako terapii, związanej z rozdarciem Ja na twórcę sensu świata i element tego świata, prowadzącej do odrzucenia filozofii po wykonaniu przez nią swego zadania. U Hegla owo pojednanie okazuje się istotowo niemożliwe, co zasadniczo zmienia konstelację filozoficznego badania, które może, a być może nawet musi, pozwolić sobie na słynne „jeśli fakty nie zgadzają się z tym, co głosi moja filozofia, to tym gorzej dla faktów”. Stwierdzenie to traci swój absurdalny charakter, gdy tylko włączymy się w Heglowską ideę filozofii jako jedynej prawdziwej, bo fundamentalnej nauki o duchu ludzkim, stającym się Absolutem, poza

którego nie możemy poznawczo wyjść. Badanie ducha, ludzkiej duchowości, w szczególności zaś sensu i roli samoświadomości, stanowi pewnego rodzaju spoiwo niemieckiego idealizmu. Bardziej jednak w aspekcie wspólnego zadania niżli wspólnego rozwiązania. Horstmann pokazuje to przekonująco, cytując rezultaty najnowszych prac np. fichteanistów (m.in. znanego u nas Girndta).

Świadomości naturalnej – podkreśla Horstmann – nie powinniśmy przy tym mylić ze świadomością, którą posiada ktoś niewykształcony, pozbawiony refleksji. Jest to raczej przeciętna świadomość człowieka należącego do oświeconej epoki, zaznajomionego nieco z wiedzą naukową. W świadomości tej współegzystują takie elementy, jak przekonanie o istnieniu wolności człowieka, o realności świata zewnętrznego oraz o tym, że przyrodą rządzi prawa. Nie ma natomiast świadomości problemów związanych ze spójnym, logicznym uzgodnieniem tych elementów. W tym sensie jest to świadomość przedfilozoficzna. Zadaniem filozofii jest jej ufilozoficzenie, tzn. stworzenie koncepcji, w ramach której elementy te dadzą się uzgodnić bez ewidentnych sprzeczności. Specyfikę niemieckiego idealizmu stanowiło to, iż uznał on, że może tego dokonać tylko teoria idealistyczna. Empiryczny realizm nie stoi bowiem – czego dowodził już Kant – w sprzeczności z transcendentnym idealizmem. On się go wręcz domaga. Rozwiązanie tego zagadnienia daje z kolei człowiekowi wgląd w *conditio humana*, przybliża go do odpowiedzi na cztery pytania, które postawił swym *Krytykom* Immanuel Kant.

Książka Horstmann'a zajmuje się szczegółowym rozpracowaniem zasygnalizowanych tu tylko kwestii. Autorowi udało się pogodzić hermeneutyczną adekwatność, a co za tym idzie – głębię dociekań, unikanie symplifikacji, narzucania na badane teorie własnych koncepcji, z wartką narracją, dzięki której pracę czyta się z dużą przyjemnością. Jest to lektura z pewnością godna polecenia studentom i badaczom niemieckiej filozofii, w szczególności tego zagadkowego jej okresu, jaki nastąpił między Kantem a neokantyzmem.